

I jedna nie ruszy bez drugiej

Iwona Demko, Karina Dzieweczyńska

Dokumentacja złożona do konkursu
na kuratorski projekt wystawy w Pawilonie Polskim
na 61. Międzynarodowej Wystawie Sztuki
w Wenecji w 2026 r. (fragment)

**Projekt wystawy
w Pawilonie Polskim
na 61. Międzynarodowej Wystawie
Sztuki w Wenecji w 2026 roku**

Ogólna koncepcja wystawy

I jedna nie
ruszy bez
drugiej

Zarys ideowy

Uzasadnienie tematu

I jedna nie ruszy bez drugiej Pawilon Polski 2026

Godło: SHE22

Iwona Demko, artystka określająca siebie mianem „waginizki”, od ponad 20 lat świadomie eksponuje kobiecość jako centralny temat swojej twórczości, nosząc przy tym różowy mundurek – niegdyś uznawany za obciachowy, dziś będący jej znakiem rozpoznawczym i manifestem. W swoich pracach sięga po koraliki, cekiny, tkaniny i inne „niemęskie” materiały, a w działaniach artystycznych i kuratorskich walczy o widoczność kobiet – zarówno tych współczesnych, jak i artystek niezapisanych w zbiorowej pamięci. Z iście detektywistyczną pasją przywraca na należne im miejsce pierwsze studentki krakowskiej ASP oraz inne artystki wymazane z historii sztuki, edukując i uświadamiając, że twórczość i obecność kobiet były systemowo ignorowane i marginalizowane przez patriarchalne struktury.

Projekt Iwony Demko na Biennale w Wenecji powstał na bazie koncepcji jej wystawy z 2021 roku pt. *Ile właściwie było wielkich artystek?*, która odbyła się w *mia ART Gallery* we Wrocławiu. Tytuł projektu dla Pawilonu Polskiego, zaczerpnięty z eseju Luce Irigaray ***I jedna nie ruszy bez drugiej*** – przeniesiony w obszar sztuki – przywołuje analogię niewidzialnych powiązań między pokoleniami kobiet. Współczesne artystki nie istniałyby bez tych, które przed laty otworzyły im drzwi akademii i galerii. Choć dziś twórczość kobiet jest coraz bardziej dostrzegana, to jednak w perspektywie minionych dekad jej wykluczania, jest to ciągle kropla w morzu, mały kamyczek dołożony do jeszcze długiej drogi zanim całkowicie przestanie mieć znaczenie to, jakiej płci jest osoba tworząca.

Propozycja Demko to wizualna metafora prowadzonego przez nią od 2016 roku artystycznego śledztwa – procesu wydobywania z anonimowości artystek pominiętych w dyskursie oraz aktu sprawiedliwości wobec kobiet-artystek.

Opis wystawy

I jedna nie ruszy bez drugiej Pawilon Polski 2026

Godło: SHE22

Kompozycja wystawy zamyka się w trójdzielnej osi czasu, rozpisanej na architekturę Pawilonu: podłoga odnosi się do przeszłości, ściany – do teraźniejszości, a sufit – do przyszłości.

Posadzkę Pawilonu do połowy pokryje budowlany gruz. Demko umieści w nim obrazy i rzeźby pierwszych studentek krakowskiej ASP oraz pochodzące z kolekcji Zachęty, rzadko prezentowane, dzieła innych artystek. Gruzy „systemowego zapomnienia” uzupełnią kopie zdjęć i dokumenty z biografii tych artystek. Na ścianach zaprezentowane zostaną szyte obrazy – atlasowe płótna naciągnięte na krosna, przedstawiające nazwiska artystek z całego świata, które stopniowo wpisują się na nowo w historię sztuki. Układ obrazów o zmiennej długości stworzy wzór muru z cegieł – muru „trwałej pamięci i rosnącej świadomości” – który przy podłodze będzie niepełny i fragmentaryczny, a pnąc się ku górze, stanie się coraz solidniejszy. Na lewej ścianie od wejścia, w otwartych gablotach, znajdą się wyhaftowane ludzkimi włosami listy trzech artystek: H. Kozłowskiej, C. Claudel i E. Lohse-Wächtler – apele o uwolnienie z zakładów psychiatrycznych. Nawet najmniejszy ruch powietrza wprawiać będzie włosy w drżenie, nadając tym archiwalnym głosom kruchą, fizyczną obecność.

W centralnym punkcie Pawilonu, pod sufitem, zawieszony będzie obiekt-amulet o kształcie odwotującym się do wulwy. Zbudowany z setek małych, lustrzanych trójkątów (symbolu waginy) przypominać będzie dyskotekową kulę. Rozszczepiając światło i rzucając migotliwe refleksy na całą przestrzeń, stanie się zapowiedzią przyszłości – ery, w której sztuka kobiet nie będzie już archeologicznym znaleziskiem, lecz celebrowanym punktem dyskursu.

Uzupełnieniem wystawy będzie film nakręcony z drona, prezentowany w przedsionku, który śledzi każdy artefakt spoczywający w gruzie i przypisuje go konkretnej artystce.

**General
concept
of the
exhibition**

**And the One
Doesn't Stir
Without the
Other**

Conceptual Outline

Justification of the Topic

And the One Doesn't Stir Without the Other Polish Pavilion 2026

Godto: SHE22

Iwona Demko, an artist who defines herself as a "vaginist," has consciously highlighted femininity as the central theme of her work for over 20 years. She also wears a pink uniform – once considered unfashionable, it is now her trademark and manifesto. In her works, she uses beads, sequins, fabrics, and other "unmasculine" materials, and in her artistic and curatorial activities, she fights for the visibility of women – both contemporary artists and those not recorded in collective memory. With truly detective-like passion, she restores the rightful place of the first female students of the Krakow Academy of Fine Arts and other artists erased from art history, educating and raising awareness that women's creativity and presence have been systematically ignored and marginalized by patriarchal structures.

Iwona Demko's project for the Venice Biennale is based on the concept of her 2021 exhibition titled *Ile właściwie było wielkich artystek?* (*How Many Great Women Artists Were There, Really?*), which took place at mia ART Gallery in Wrocław. The project's title for the Polish Pavilion, taken from Luce Irigaray's essay ***And the One Doesn't Stir Without the Other*** – transferred to the realm of art – evokes an analogy of invisible connections between generations of women. Contemporary female artists would not exist without those who, years ago, opened the doors of academies and galleries for them. Although women's creativity is increasingly recognized today, in the context of past decades of its exclusion, this is still a drop in the ocean, a small stone added to a long road before the gender of the creator completely ceases to matter.

Demko's proposal is a visual metaphor for the artistic investigation she has been conducting since 2016 – the process of bringing forgotten artists out of anonymity in discourse and an act of justice towards women artists.

And the One Doesn't Stir Without the Other Polish Pavilion 2026

Godło: SHE22

Exhibition Description

The exhibition's composition is structured along a three-part timeline, mapped onto the Pavilion's architecture: the floor refers to the past, the walls to the present, and the ceiling to the future.

The Pavilion's floor will be half covered with construction debris. Demko will place in it paintings and sculptures by the first female students of the Krakow Academy of Fine Arts, as well as rarely presented works by other artists from the Zachęta collection. The debris of "systemic oblivion" will be supplemented with copies of photos and documents from the biographies of these artists. On the walls, sewn paintings will be presented – satin canvases stretched on looms, depicting the names of female artists from around the world who are gradually re-entering art history. The arrangement of variable-length paintings will create a brick wall pattern – a wall of "lasting memory and growing awareness" – which will be incomplete and fragmentary near the floor, becoming increasingly solid as it rises.

On the left wall from the entrance, in open display cases, there will be letters embroidered with human hair by three artists: H. Kozłowska, C. Claudel, and E. Lohse-Wächtler – appeals for release from psychiatric institutions. Even the slightest air movement will cause the hairs to tremble, giving these archival voices a fragile, physical presence.

In the central point of the Pavilion, suspended from the ceiling, will be an object-amulet shaped like a vulva. Built from hundreds of small, mirrored triangles (a symbol of the vagina), it will resemble a disco ball. Splitting light and casting shimmering reflections throughout the space, it will become a harbinger of the future – an era in which women's art will no longer be an archaeological find, but a celebrated point of discourse.

The exhibition will be complemented by a drone film, presented in the antechamber, which traces each artifact lying in the debris and attributes it to a specific artist.